

Sygn. akt: I C 301/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekr. sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w B.**

o **zapłatę**

I. powództwo oddała,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

Sygn. akt I C 301/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 października 2018 r. (data wpływu: 30 października 2018 r. k. 6v) powód K. K. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w B. kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Uzasadniając swoje żądanie podał, że w dniu 21 września 2018 r. w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w B. chciał zgłosić fakt, że w innej celi znajduje się telefon komórkowy. Funkcjonariusz który przebywał w tym czasie na oddziale odmówił przyjęcia zgłoszenia. Powód wtedy uderzył dwukrotnie w klapę celi, następnie zabrany został na pobranie krwi celem ustalenia, czy zażył substancje odurzające. Na skutek powyższych zdarzeń został ukarany dyscyplinarnie pozbawieniem możliwości bezpośredniego kontaktu podczas widzenia z najbliższymi oraz utracił pracę i telewizor.

W związku z powyższym powód domagał się zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł za „niehumanitarne karanie, poniżanie i szkody psychiczne” (vide pozew k. 4-4v).

Pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w B. – w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi podniósł, że żądanie powoda jest całkowicie nieuzasadnione, ponieważ nie udowodnił swoich twierdzeń. Wskazał, że w dniu 21 września 2018 r. powód używał wulgarnych słów wobec oddziałowego, okazywał agresję werbalną i nie reagował na wydawane polecenia. Po zamknięciu celi powód kopał w drzwi. Z uwagi na zaistniałą sytuację został skierowany na testy na obecność środków odurzających, które wykazały w jego organizmie obecność katyny oraz pochodnej mefedronu. Powód za swoje zachowanie został ukarany dyscyplinarnie na okres

trzech miesięcy poprzez udzielanie widzeń w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt z osobą odwiedzającą. Powyższą decyzję powód zaskarżył. Postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 30 października 2018 r. została ona utrzymana w mocy. Nadto pozwany wskazał, że powód był zatrudniony nieodpłatnie na terenie zakładu karnego w okresie od 29 stycznia 2018 r. do 5 października 2018 r. W październiku 2018 r. powód wyszedł do pracy wyłącznie 1 października 2018 r., gdyż w okresie od 2 do 5 października 2018 r. swoim zachowaniem nie dawał gwarancji poprawnego funkcjonowania w warunkach zatrudnienia. Decyzją z 5 października 2018 r. powód został wycofany z zatrudnienia. Ponadto pozwany wskazał, że powód zainteresowanie rozmową na temat przechowywania telefonu komórkowego wyraził dopiero w dniu 24 września 2018 r., a szczegółowe informacje zostały przekazane w dniu 25 września 2018 r. w czasie indywidualnej rozmowy (vide k. 36-37).

Pismem z dnia 27 maja 2019 r. powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 80.000 zł (vide k. 73).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. K. (1) od 2012 r. odbywa karę pozbawienia wolności. Koniec kary przypada na 25 maja 2025 r. W 2018 r. powód odbywał karę w Zakładzie Karnym w B.. Wcześniej powód także odbywał karę pozbawienia wolności tj. w okresie od 7 lipca 2007 r. do 10 października 2010 r., a nadto przebywał w zakładzie poprawczym od 13-go do 19-go roku życia.

(dowód: zeznania powoda w charakterze strony k. 204-206).

W dniu 21 września 2018 r. powód przebywał z innym osadzonym - P. A. (1) – w celi o numerze (...) na oddziale (...). W tym czasie na ww. oddziale obecny był funkcjonariusz K. K. (2). Około godziny 10.15 powód wraz z drugim osadzonym zwrócili się do ww. o umożliwienie im skorzystania ze świetlicy na oddziale. K. K. poinformował powoda, że zgodnie z grafikiem prawo korzystania ze świetlicy przysługuje między godziną 9.00 a 10.00 i ten czas już minął. Powód na tę wiadomość zareagował agresywnie stanowczo domagając się skorzystania ze świetlicy. Gdy funkcjonariusz zamknął drzwi od celi w której przebywał powód i P. A. (1), usłyszał kopanie w drzwi i uderzanie w nie pięściami i innymi przedmiotami. K. K. o powyższym zdarzeniu poinformował przełożonych, w tym inspektora działu penitencjarnego – P. B. (1), którzy nakazali skierować powoda i P. A. na badania na obecność substancji niedozwolonych.

(dowód: zeznania świadków: T. S. k. 202-203, K. K. k. 203v-204, P. A. k. 306-306v, notatka k. 225)

Powodowi i P. A. pobrano mocz oraz krew. W wyniku przeprowadzonych badań ujawniono, że w organizmie powoda znajdowały się katynony oraz pochodne mefedronu ((...)+, (...)+), zaś w organizmie P. A. (1) ujawniono obecność katynonów ((...)+). Powód odmówił podpisania protokołu badania oraz kwestionował jego wynik wskazując, że nie zażywał narkotyków. P. A. podpisał protokół. Wynik badania krwi nie potwierdził w organizmie powoda obecności substancji ujawnionych po badaniu moczu.

W czasie pobytu w ambolatorium powód poinformował P. B. o przechowywaniu telefonów na terenie oddziału. Następnego dnia powód wskazał P. B., że osadzony w innej celi tego samego oddziału ukrywa telefon. Na skutek czynności kontrolnych telefon został odnaleziony.

(dowód: notatka k. 40, protokół z przebiegu badania k. 107, zeznania świadka A. D. k. 203, P. B. k. 262v-263)

Powód w latach 2017-2019 w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności nie był karany dyscyplinarnie za używanie lub zażywanie środków odurzających.

(dowód: zaświadczenie k. 172).

Powodowi za jego niewłaściwe zachowanie w postaci uderzania rękoma i kopaniu nogami w drzwi celi oraz wykrzykiwanie słów wulgarnych wymierzona została decyzją z dnia 4 października 2018 r. kara dyscyplinarna w postaci udzielenia widzeń w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt z osobą odwiedzającą na okres trzech miesięcy. Powód zaskarżył ww. decyzję.

Postanowieniem z dnia 30 października 2018 r. po rozpoznaniu skargi powoda Sąd Okręgowy w O. orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonej decyzji. W uzasadnieniu wskazał, że powód w trakcie rozmowy wychowawczej miał przyznać się do uderzania pięściami w drzwi, lecz zaprzeczył żeby kopał w nie nogami. Nie przyznał się też do używania wulgaryzmów. Z kolei podczas wymierzania kary powód przyznał się do tego czynu, natomiast odmówił podania powodów swojego zachowania. Z uwagi na powyższe w ocenie Sądu okoliczności popełnienia czynu nie budziły wątpliwości.

(dowód: postanowienie k. 41-41v)

W okresie od 29 stycznia 2018 r. do 5 października 2018 r. w czasie odbywania kary powód był zatrudniony nieodpłatnie w Zakładzie Karnym w B. na stanowisku pracownik gospodarczy. Z uwagi na naruszenie ustalonego w zakładzie karnym porządku nastąpiło wycofanie osadzonego z zatrudnienia.

(dowód: pismo k. 42).

Powód wielokrotnie zgłaszał skargi w czasie odbywania kary w Zakładzie Karnym w B.. Skargi dotyczyły pracy, sposobu przeprowadzania badań na obecność narkotyków, niewłaściwego traktowania przez funkcjonariuszy, depozytów osadzonego. Tylko jedna z licznych skarg powoda została uznana za zasadną i dotyczyła niewłaściwego opisanie okoliczności dotyczących znalezienia telefonu na terenie zakładu karnego.

Powód zgłaszał skargi po to, by uzyskać przeniesienie do innego zakładu karnego z uwagi na obawy o swoje bezpieczeństwo.

(dowód: zeznania świadków: A. D. k. 203-203v, P. B. k. 262-263, zeznania powoda w charakterze strony k. 204v-206)

Powód w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w B. z uwagi na charakter czynów, za które został skazany, miał status osoby chronionej. Powód próbował informować funkcjonariuszy o obecności telefonów komórkowych na terenie jednostki, jednakże ci w trosce o jego bezpieczeństwo unikal rozmów na ten temat w obecności innych osadzonych.

(dowód: zeznania świadka P. B. k. 262v-263v, P. A.).

Sąd zważył, co następuje:

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedstawione przez obie strony, którym dano walor wiarygodności oraz na podstawie zeznań świadków: A. D. (k. 203-203v), K. K. (k. 203v-204v), P. B. (k. 262v-263v) oraz częściowo na zeznaniach świadków: T. S. (k.202-203) i P. A. (1) (k. 306-306) oraz samego powoda (k. 204v-206). Sąd oparł się na dokumentach, dostrzegając co prawda, że niektóre z nich zostały podpisane przez osoby będące pracownikami jednostki pozwanego, jednak wiarygodności tych dokumentów powód nie kwestionował w toku niniejszego postępowania.

Natomiast na wstępie do rozważań prawnych wskazać należy, że powód wywodzi swoje roszczenie z faktu naruszenia przez stronę pozwaną dóbr osobistych w postaci sformułowanej w pozwie jako „niehumanitarne karanie, poniżanie i szkody psychiczne”. Powód zarzuca pozwanemu w głównej mierze to, że na skutek ukarania go dyscyplinarnie pozbawiony został możliwości bezpośredniego kontaktu z osobą mu najbliższą, a nadto utracił pracę, którą wykonywał nieodpłatnie na terenie zakładu karnego. W jego ocenie było to formą represji za ujawnienie istnienia nielegalnych przedmiotów na oddziale.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Zwrócić przy tym uwagę należy, że katalog dóbr osobistych wymienionych w tym

przepisie ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Wymieniona w art. 23 k.c. część obejmuje natomiast dobre imię oraz godność. Prawo człowieka do poszanowania godności, wyrażającej się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, dotyczy wszystkich aspektów życia osobistego człowieka i obejmuje także taką jego sferę, która jest związana z pozbawieniem wolności.

Osoba, której dobra osobiste zostały naruszone może, na zasadach przewidzianych w kodeksie, żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 zd. 3 k.c.). W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (art. 448 k.c.).

Na gruncie powołanych wyżej przepisów, ochrona dóbr osobistych uzależniona jest od spełnienia łącznie dwóch przesłanek: zagrożenia lub naruszenia dobra, które przykładowo zostało wymienione w art. 23 k.c. oraz bezprawności tego zagrożenia lub naruszenia. Pierwszą z wymienionych przesłanek udowodnić musi powód dochodzący ochrony przed sądem. Przepis art. 24 k.c. przewiduje natomiast domniemanie bezprawności działania pozwanego, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać. To na stronie pozwanej spoczywa obowiązek wykazania, że jej działanie było zgodne z prawem.

Bezprawność postępowania przy tym, to działanie lub zaniechanie sprzeczne z porządkiem prawnym szeroko rozumianym.

Oczywistym jest, iż samo pozbawienie wolności stanowi przejaw naruszenia dobra osobistego, bowiem z istoty swej stanowi dolegliwość (dyskomfort) z uwagi na ingerencję w prawo wolności i prywatności osoby skazanej. Niemniej jednak stanowi konsekwencję wykonania prawomocnego wyroku skazującego, co z założenia uchyla bezprawność działania Skarbu Państwa za pozbawienie wolności jako takie.

Zgodnie z ogólną regułą zawartą w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia niezgodnych z obowiązującym porządkiem prawnym warunków odbywania kary spoczywa na powodzie jako osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W tym miejscu również należy wyraźnie podkreślić, że ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta określonym zachowaniem, czy działaniem innej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., wydany w sprawie o sygn. akt II CKN 953/00, LEX nr 55098). Powód, przebywając w warunkach izolacji więziennej, musiał zdawać sobie sprawę z ograniczeń i dolegliwości, jakie się z tym wiązały (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r., wydany w sprawie o sygn. akt II CSK 269/07, LEX 315849), a wszakże były one następstwem zachowania powoda. O bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych, w szczególności godności może być mowa dopiero, gdy dochodzi do poniżającego i niehumanitarnego traktowania sprzecznego z zasadą humanitaryzmu. Do naruszenia godności ludzkiej może dojść np. w wypadku, gdy pozbawi się więźniów jakiegokolwiek intymności przy spełnianiu potrzeb fizjologicznych, gdy brak wyżywienia będzie powodował głód u więźniów lub nie zapewni niezbędnych składników odżywczych, gdy przeludnienie osiągnie stan uniemożliwiający funkcjonowanie w celi, w szczególności gdy więźniowie zostaną zmuszeni do spania na przemian w jednym łóżku, gdy w celi nie będzie możliwości pozostawiania w pozycji leżącej, gdy niewykonywanie obowiązków przez służbę zdrowia spowoduje permanentny stan chorobowy u osadzonego.

Takie sytuacje nie miały tymczasem miejsca w rozpoznawanej sprawie. Powód nie przedstawił żadnych dowodów, które dałyby podstawę do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego skutkującej zasadnością przyznania zadośćuczynienia. W szczególności nie potwierdziły się wskazane w uzasadnieniu pozwu zarzuty co do bezzasadności

wymierzenia powodowi kary dyscyplinarnej, z którego to faktu powód wywodzi negatywne następstwa w postaci utraty prawa do kontaktu z bliską osobą oraz utratę zatrudnienia.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób nie budzący wątpliwości dowodzi, że powód w dniu 21 września 2018 r. dopuścił się czynu w postaci kopania i uderzania rękoma w drzwi celi. Fakt ten potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie. K. K. (2) był w pobliżu celi w czasie, gdy powód wraz z drugim osadzonym zaczęli kopać w drzwi celi i uderzać w nią pięściami. Świadek T. S. (2) który przebywał w celi obok zeznał: „słyszałem kopanie w drzwi, kopał osadzony. Nie wiem kto konkretnie”. Z kolei świadek P. A., który przebywał wówczas w celi z powodem zeznał, że to on kopał w drzwi, a nie powód, jednakże trudno w tym zakresie dać wiarę jego zeznaniom. Przeczy temu chociażby wersja samego powoda, który w późniejszych rozmowach z funkcjonariuszami przyznał się do swojego zachowania. Powód, który swoim zachowaniem naruszył ustalony w zakładzie karnym porządek, został ukarany dyscyplinarnie pozbawieniem możliwości bezpośredniego kontaktu z osobą odwiedzającą go poprzez umożliwienie widzenia przez tzw. „pleksę” na okres trzech miesięcy. Powód zaskarżył decyzję o ukaraniu go, jednakże została ona utrzymana w mocy przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 30 października 2018 r. w sprawie III K. (...)/s. Powodowi nie udało się zatem skutecznie podważyć decyzji o ukaraniu go dyscyplinarnie. Tym samym nie sposób przyjąć, że działanie pozwanego było bezprawne.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można przyjąć, że działanie ze strony pozwanego miało charakter represji powoda z uwagi na zgłaszany przez niego proceder handlu telefonami na terenie zakładu karnego. Wskazać należy, co potwierdzili przesłuchani w sprawie funkcjonariusze służby więziennej, że powód z uwagi na charakter swojego skazania miał status osoby chronionej. Tym samym unikali oni prowadzenia z powodem takich rozmów w obecności innych osadzonych, które mogłyby skutkować spotkaniem przez powoda nieprzyjemności ze strony współosadzonych. Przebywający w jednej celi z powodem świadek P. A. zeznał, że funkcjonariusze bali się o bezpieczeństwo powoda, gdyż, jak podał „... miał takie skazanie jakie miał, było coś tam o dzieciach” (k307v). Zgromadzony materiał dowodowy dowodzi zatem, że fakt zgłoszenia przez powoda obecności telefonu w celi na jego oddziale nie był przyczyną wymierzenia powodowi kary dyscyplinarnej.

Należy również podkreślić, że powodem wymierzenia kary nie była również okoliczność ujawnienia w organizmie powoda substancji niedozwolonych. Powód nie był wcześniej karany dyscyplinarnie za zażywanie środków odurzających. Podobnie po zdarzeniu z 21 września 2018 r. mimo wykrycia w organizmie powoda katyny oraz pochodnej mefedronu to okoliczność ta nie była powodem ukarania powoda. Jak wskazał świadek P. B. po przeprowadzonym badaniu krwi powoda nie potwierdzono obecności w jego organizmie substancji niedozwolonych.

Należy podnieść, że twierdzenia samego powoda co do okoliczności i przyczyn ukarania go są też mało konsekwentne i spójne. W pozwie wskazywał, że chciał zgłosić zagrożenie dla jednostki i gdy funkcjonariusz odmówił mu przyjęcia go wówczas uderzył w kłapę, co zaowocowało wykonaniem u niego testów na obecność środków odurzających. Przesłuchany, przyznał, że istotnie zgłosił rano chęć wyjścia do świetlicy, ale go tam nie doprowadzono, co koresponduje z zeznaniami świadka K. K. (2), który podał, że przyczyną agresywnego zachowania powoda była odmowa zaprowadzenia go do świetlicy, a nie chęć zgłoszenia zagrożenia bezpieczeństwa dla jednostki. Również powołany przez powoda świadek P. A. przyznał, że przyczyną kopania w drzwi była odmowa wypuszczenia tego świadka do telefonu. Tak więc przyczyną ukarania powoda było jego niewłaściwe zachowanie, a nie sztykana.

W świetle powyższych okoliczności nie sposób uznać, że pozwany w sposób bezprawny naruszył dobra osobiste powoda uniemożliwiając mu bezpośredni kontakt z najbliższym na okres trzech miesięcy. Za nałożone w ten sposób ograniczenia odpowiedzialny jest sam powód poprzez swoje zachowanie niezgodne z obowiązującym porządkiem na terenie zakładu karnego. Nie sposób pominąć okoliczności, że powód w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w B. znany był ze składania licznych, bezzasadnych skarg na sposób traktowania go przez funkcjonariuszy. Sam powód składając zeznania w charakterze strony w niniejszej sprawie wskazał, że z obawy o własne bezpieczeństwo pisał tak wiele skarg po to, by administracja przeniosła go do innego zakładu karnego.

W następnej kolejności odnosząc się do utraty przez powoda pracy na terenie zakładu karnego wskazać należy, że stanowiło to konsekwencję zachowania powoda w dniu 21 września 2018 r. Powód zatrudniony był w okresie od 29 stycznia 2018 r. do 5 października 2018 r., a zatem przez okres ośmiu miesięcy wykonywał nieodpłatnie pracę. Dopiero po incydencie skutkującym wymierzeniem kary dyscyplinarnym uznano, że powód nie daje gwarancji poprawnego funkcjonowania w warunkach zatrudnienia. Biorąc pod uwagę okoliczności zdarzenia skutkującego wymierzeniem kary, należy uznać, że administracja zakładu karnego mogła mieć uzasadnione obawy o zachowanie powoda w czasie świadczenia pracy. Powód ukarany został z powodu swojego agresywnego zachowania. Nie można przyjąć, jak podnosi powód, że także to działanie ze strony pozwanego stanowiło w stosunku do niego formę represji i poniżania. Skoro bowiem administracja zakładu karnego umożliwiła powodowi wykonywanie pracy przez okres wielu miesięcy, to za wyłączonego powód odmowy przedłużenia zatrudnienia należy uznać zachowanie powoda, które miało miejsce w dniu 21 września 2018 r.

Analizując powyższe ustalenia Sąd doszedł do wniosku, że powód nie wykazał naruszenia dóbr osobistych. Ponieważ to na powodzie ciążył obowiązek dowodzenia w zakresie naruszenia dóbr osobistych, a obowiązkowi temu nie sprostał, powództwo nie mogło być uznane za uzasadnione.

Wobec niewykazania przesłanek z art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne.

Stosownie do art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, czyli koszty procesu. Zaznaczyć przy tym należy, że w myśl art. 99 k.p.c. stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Co prawda powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości, jednakże zgodnie z art. 108 u.k.s.c. powyższe nie zwalnia go od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Proces w sprawie niniejszej zakończył przegraną powoda, wobec czego jest on obowiązany do zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego. Z drugiej jednak strony, powód jest osobą ubogą, nie posiadającą majątku dochodów, jak i na razie perspektyw majątkowych. Z uwagi na charakter sprawy i sytuację majątkową powoda, zachodzą okoliczności do obciążenia go jedynie połową kosztów procesu poniesionych przez pozwanego, stosownie do art. 102 k.p.c.

Tym samym na rzecz Skarbu Państwa należało zasądzić zwrot kosztów obejmujących jedynie połowę minimalnego wynagrodzenia za zastępstwo w stawce wynikającej z § 8 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – gdyż sprawa dotyczyła roszczenia związanego z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności.